

Sygn. akt IV P 61/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Bełchatowie Wydział IV Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący : Sędzia SR Beata Grabiszewska

Protokolant: Bożena Michalak

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2019 roku w Bełchatowie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

o uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy i sprostowanie protokołu powypadkowego

- 1. ustala, iż zdarzenie z dnia 12 maja 2017 roku, w wyniku którego powód J. J. doznał urazu skrętnego kręgosłupa lędźwiowego, było wypadkiem przy pracy;**
- 2. umarza postępowanie w sprawie w pozostałej części;**
- 3. zasądza od pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz powoda J. J. kwotę 240,00 zł (dwieście czterdzieści złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
- 4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bełchatowie kwotę 1.316,32 zł (jeden tysiąc szesnaście złotych trzydzieści dwa grosze) tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków.**

Sygn. akt IV P 61/17

(...)

W pozwie z dnia 18 lipca 2017 roku, skierowanym przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R., powód J. J., reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł

o ustalenie i sprostowanie treści protokołu powypadkowego poprzez ustalenie, że zdarzenie z dnia 12 maja 2017 roku było wypadkiem przy pracy oraz, że naruszenie przez pracodawcę przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia było wyłączną przyczyną wypadku. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że jest pracownikiem pozwanego pracodawcy i w dniu 12 maja 2017 roku podczas wykonywania obowiązków służbowych, polegających na podnoszeniu rolki tkaninowej poczuł ból w plecach. Wraz z przełożonym udał się do przychodni (...), a następnie został odwieziony do domu.

Zespół powypadkowy powołany przez pozwanego w sporządzonym protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nie uznał zdarzenia z dnia 12 maja 2017 roku za wypadek przy pracy. Powód wniósł swoje zastrzeżenia do protokołu, których pracodawca nie uwzględnił.

Pełnomocnik powoda wskazał, że ma on interes prawny w ustaleniu i sprostowaniu protokołu powypadkowego, niezależnie od tego, czy będzie dochodził świadczeń z ustawy wypadkowej.

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 sierpnia 2017 roku pozwany pracodawca wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu podnosił, że pracodawca nie uznał zdarzenia za wypadek przy pracy, gdyż nie stwierdzono przyczyny zewnętrznej powodującej uraz,

a podnoszona rolka tkaniny nie przekraczała dopuszczalnej wagi. Strona pozwana wskazywała, iż samo zaistnienie wypadku nie zostało dowiedzione w sposób nie budzący wątpliwości.

Nadto pozwany podnosił, iż żądanie powoda ustalenia w protokole, że wyłączną przyczyną zdarzenia było naruszenie przez pracodawcę przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia nie zostało poparte żadnym uzasadnieniem.

Na rozprawie w dniu 27 czerwca 2019 roku pełnomocnik powoda sprecyzował żądanie i wniósł o ustalenie, że zdarzenie z dnia 12 maja 2017 roku było wypadkiem przy pracy, w pozostałym zakresie cofnął powództwo.

Pełnomocnik strony pozwanej podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. J. jest zatrudniony w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. od dnia 11 listopada 2013 roku. Pracuje w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku wulkanizatora. W wyniku przeprowadzonych w dniu 6 kwietnia 2017 roku badań profilaktycznych u powoda nie stwierdzono żadnych przeciwwskazań do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku. Powód odbył szkolenie wstępne i stanowiskowe z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

(dowód: zeznania powoda J. J. - nagranie z rozprawy z dnia 1.02.2018 roku – k. 34 w zw. z nagraniem z rozprawy z dnia 27.06.2019 roku - k. 127; umowy o pracę, angaże - w aktach osobowych powoda, część B; zaświadczenie lekarskie - w aktach osobowych powoda, części B; karta szkolenia, zaświadczenia – akta osobowe powoda, część B; zeznania świadka A. Z. - nagranie z rozprawy z dnia 26.04.2018 roku – k. 51)

W dniu 12 maja 2017 roku J. J. pracował na rannej zmianie przy linii kalandrowej. Około godziny 8.10 podczas wykonywania obowiązków, powód podnosił z podłogi rolkę tkaninową tzw. „pilota”, ważącą około 27 kg. Podczas podnoszenia rolki poczuł ból w plecach. Czynność tę jednak dokończył.

(dowód: zeznania powoda J. J. - nagranie z rozprawy z dnia 1.02.2018 roku – k. 34 w zw. z nagraniem z rozprawy z dnia 27.06.2019 roku - k. 127; zapis monitoringu – k. 39)

O zdarzeniu J. J. poinformował mistrza zmianowego, z którym razem udał się do przychodni (...) w R., gdzie został przyjęty przez lekarza. W przychodni wykonano powodowi RTG kręgosłupa, które nie wykazało zmian pourazowych. Powód nie otrzymał zwolnienia lekarskiego i został odwieziony przez mistrza do miejsca zamieszkania. Następnie od 15 maja 2017 roku J. J. przebywał na zwolnieniu lekarskim. W tym czasie poddał się zabiegom rehabilitacyjnym. Zdolność do pracy odzyskał od 4 grudnia 2017 roku.

(dowód: zeznania powoda J. J. - nagranie z rozprawy z dnia 1.02.2018 roku – k. 34 w zw. z nagraniem z rozprawy z dnia 27.06.2019 roku - k. 127; dokumentacja medyczna – k. 54-68v, 70-75, zaświadczenie – k. 69)

Zespół powypadkowy powołany w pozwanym zakładzie pracy nie uznał zdarzenia z dnia 12 maja 2017 roku za wypadek przy pracy.

W protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nr (...) z dnia 25.0.2017 roku stwierdził, że zdarzenie nie spełnia definicji wypadku przy pracy zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, ponieważ nie stwierdzono przyczyny zewnętrznej powodującej uraz, a dostarczona przez powoda dokumentacja medyczna nie wskazuje jednoznacznie na doznanie urazu. Powód wniósł swoje zastrzeżenia do protokołu, których pracodawca nie uwzględnił.

/dowód: dokumentacja powypadkowa – załącznik do akt sprawy /

Przed zdarzeniem w latach 2014/2015 J. J. leczył się u lekarza rejonowego z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa L-S

z objawami korzeniowymi do lewej stronie. W wyniku zdarzenia powód doznał urazu skrętnego kręgosłupa lędźwiowego, skręcenia tego odcinka z naciągnięciem mięśni przykręgowych. Taki rodzaj urazu skutkuje dolegliwościami bólowymi i ograniczeniem ruchomości w okresie 4-6 tygodni. Uraz ten nie był spowodowany schorzeniami samoistnymi powoda.

(dowód: pisemne opinie biegłego specjalisty z ortopedii – J. B. - k. 100-102, 113)

Stan faktyczny przedmiotowej sprawy Sąd ustalił na podstawie zeznań powoda oraz świadków. Dodatkowo dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się na dowodach z dokumentów (również tych znajdujących się w aktach osobowych powoda), których wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron oraz na opiniach biegłego ortopedy J. B., które są rzetelne, spójne i logiczne.

Sąd nie podzielił argumentacji strony pozwanej, że opinie są lakoniczne, a wnioski opinii błędne. Biegły ortopeda wyprowadził wnioski z całokształtu ustalonych okoliczności i zgromadzonego materiału dowodowego, w tym dokumentacji medycznej powoda oraz badania przez lekarza ortopedę po zdarzeniu. Biegły oparł się również na swojej wiedzy medycznej oraz wieloletnim doświadczeniu.

Z materiału dowodowego wynika, że powód po dźwignięciu rolki poczuł ból, odczuwał go przez cały czas, co widać w zachowaniu powoda na nagraniu z monitoringu. Fakt dźwignięcia ciężaru już po zdarzeniu, nie wyklucza, że do samego zdarzenia doszło i że powód później odczuwał dolegliwości bólowe.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 189 kpc powództwo o ustalenie jest dopuszczalne wtedy, gdy powód żąda ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego i gdy ma w takim ustaleniu interes prawny. Analiza treści tego przepisu prowadzi do wniosku, iż decydujące znaczenie należy przypisać interesowi prawnemu, gdyż bez jego istnienia nie jest możliwe ustalenie prawa lub stosunku prawnego.

Istnienie interesu prawnego jest kwestionowane w tych sytuacjach, w których występuje równocześnie także inna forma ochrony praw powoda. Możliwość wytoczenia powództwa o zasądzenie wyklucza po stronie powoda istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa lub stosunku prawnego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 1965 roku, w sprawie sygn. akt II CR 266/64, OSPiKA z 1966 roku, nr 6-8, poz. 166).

Pojęcie interesu prawnego należy interpretować szeroko, przy czym nie musi być to interes majątkowy, może to też być interes niemajątkowy. Przy ocenie interesu prawnego należy stosować kryteria obiektywne, a nie subiektywne.

Interes prawny powinien istnieć w chwili wytoczenia powództwa. Skoro jednak sąd wydaje wyrok, biorąc pod uwagę stan rzeczy w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 kpc), można przyjąć, że interes prawny musi zaistnieć najpóźniej w chwili wydawania wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.12.2012 r., II CSK 143/12, L.).

W przedmiotowej sprawie powód wniósł o ustalenie, iż zdarzenie z dnia 18 stycznia 2016 roku było wypadkiem przy pracy. Interes prawny w żądanym ustaleniu J. J. uzasadniał tym, że takie prawo mu przysługuje niezależnie od tego, czy będzie dochodził świadczeń z ustawy wypadkowej. Powód nie wykluczył możliwości wystąpienia o świadczenia przewidziane w przepisach ustawy z dnia 30 października 2002 o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Zgodnie z ugruntowanym poglądem judykatury pracownik ma interes prawny w uzyskaniu orzeczenia zastępującego protokół powypadkowy w celu ubiegania się o świadczenie w postępowaniu przed organem rentowym (por. uchwała SN z dnia 29 marca 2006 roku, II PZP 14/05, OSNAPiUS rok 2006, Nr 15-16, poz. 228; postanowienie SN z 27.01.1998 r., II UKN 471/97, OSNAPiUS 1999 nr 2, poz. 75; wyrok z 21.06.2001 r., II UKN 425/00, OSNP 2003, nr 6, poz.157).

W ocenie Sądu powód wykazał istnienie interesu prawnego, co umożliwia merytoryczne rozpoznanie sprawy.

Zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1205) za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Przepisy ww. ustawy nie zawierają definicji pojęcia „przyczyny zewnętrznej” wypadku przy pracy. Dlatego zagadnienie to stało się przedmiotem wypowiedzi judykatury, z których wynika, że zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik zdolny wywołać w istniejących warunkach zdarzenie powodujące skutki w postaci śmierci lub urazu zdrowotnego. Jest to impuls powodujący wypadek i wyzwalający w jego toku czynnik zewnętrzny powodujący uraz lub śmierć.

W każdym razie może to być - powodujące uszkodzenie ciała - działanie sił przyrody, narzędzi pracy, maszyn, spadającego przedmiotu; czyn innej osoby, jak również zawiniona lub mimowolna czynność samego poszkodowanego (np. potknięcie się, odruch, upadek - nawet na gładkiej powierzchni), byleby nie zachodziły podstawy do stwierdzenia, że wypadek został spowodowany wyłącznie schorzeniem tkwiącym w organizmie pracownika, łączącym się choćby ze skłonnością do omdleń lub zakłóceń równowagi (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., zasada prawna, III PO 15/62, OSNCP 1963 nr 10, poz. 215 oraz wyroki z dnia 16 czerwca 1980 r., III PR 33/80, LEX nr 14532 i z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 257/04, LEX nr 390131).

Wymaganie, aby uraz został spowodowany czynnikiem zewnętrznym wskazuje na konieczność związku przyczynowego między urazem

i czynnikiem pochodzącym spoza organizmu poszkodowanego, przy czym czynnik ten ma zadziałać w ramach nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną. Ten element należy rozumieć w ten sposób, że wypadek przy pracy musi być wywołany taką przyczyną, zaś uraz spowodowany wypadkiem jest skutkiem działania czynnika zewnętrznego, pochodzącego spoza organizmu poszkodowanego. W takim razie uraz, który następuje wyłącznie na skutek nagłego rozwoju (ujawnienia się, pogorszenia, pogłębienia) schorzeń samoistnych, wewnętrznych stwierdzanych u poszkodowanego przed wypadkiem, bez zadziałania czynnika zewnętrznego, nie jest skutkiem wypadku (por. B. Gudowska [w:] Społeczne ubezpieczenia wypadkowe i chorobowe. Komentarz, pod red. M. Gersdorf i B. Gudowskiej,

Warszawa 2012, nr boczny 42 do art. 3). Uraz spowodowany wyłącznie przyczyną wewnętrzną, mającą swe źródło w stanie chorobowym poszkodowanego, pozbawia zdarzenie cechy wypadku ze względu na brak przyczyny zewnętrznej.

Zgodnie z definicją zawartą w ustawie o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych uraz jest uszkodzeniem tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 czerwca 2011 r., II PK 311/10 (M. P. Pr. 2011 nr 11, s. 605-607), słowo "uszkodzenie" w definicji urazu nie ma jednego znaczenia (desygnatu) w języku polskim, nawet gdy odnosi się do tkanki lub narządu ciała. Uszkodzenie to również nadwyręzenie lub naruszenie tkanki rozumiane, jako pogorszenie stanu zdrowia pracownika. Wykładnia gramatyczna (literalna) pojęcia "uraz" nie pozwala na zawężenie znaczenia słowa "uszkodzenie" tylko do fizycznego (anatomicznego) zniszczenia tkanki ciała. Uraz nie powinien być redukowany tylko do zmian anatomicznych, co może sugerować słowo "uszkodzenie" (tkanki lub narządu), gdyż nie są wykluczone zaburzenia lub zmiany czynnościowe u pracownika spowodowane wypadkiem przy pracy, które nie będą polegały na zmianach anatomicznych.

Kolejnym elementem definicji wypadku przy pracy jest „nagłość” zdarzenia. Pojęcie to również nie jest w ustawie zdefiniowane i wymaga wykładni.

W doktrynie prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym skoro wypadek przy pracy jest zdarzeniem losowym, takim jak choroba, kalectwo, śmierć, to nagłość zdarzenia oznacza nagłość choroby, kalectwa, śmierci. Nagłość ta, jako cecha zdarzenia biologicznego, może być rozpatrywana tylko

w kategoriach biologicznych, a więc oznaczać nadzwyczajność danego, nieoczekiwanego zjawiska w konkretnym układzie. Postawienie warunku, by zdarzenie było zdarzeniem nagłym, oznacza więc możliwość uznania za wypadek przy pracy tylko tych szkód na osobie, które wystąpiły nagle, tzn. niespodziewanie, nieoczekiwanie, co nie oznacza jednakże czasowego powiązania szkody z działaniem przyczyny zewnętrznej, lecz jej nadzwyczajność w danym układzie. Skutek (w postaci choroby, kalectwa lub śmierci) zadziałania na organizm ludzki przyczyny zewnętrznej nie musi być zatem natychmiastowy, aby był nagły biologicznie. Może się ujawnić po pewnym, nawet dłuższym upływie czasu od zadziałania przyczyny zewnętrznej. Natomiast w judykaturze nagłość zdarzenia wypadkowego ujmowana jest na ogół w kategoriach czasowych - jednej dniówki roboczej. Jednak owe ramy czasowe nie są rygorystycznie przestrzegane. W wyroku z dnia 04 października 2006 roku II UK 40/06 (OSNP 2007 nr 19-20, poz. 291) Sąd Najwyższy wskazał, że dla uznania zdarzenia za wypadek przy pracy nie wymaga się jednoczesnego wystąpienia przyczyny i skutku.

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, iż zdarzenie, które miało miejsce w dniu 12 maja 2017 roku spełnia wszystkie przesłanki warunkujące zakwalifikowanie go jako wypadku przy pracy.

Przede wszystkim w ww. zdarzeniu wypadkowym zadziałały na organizm poszkodowanego czynniki zewnętrzne pochodzące ze środowiska pracy. Powód wykonując obowiązki służbowe podnosił z podłogi rolkę tkaninową tzw. „pilota”, ważącego około 27 kg. Podczas podnoszenia rolki poczuł ból w plecach.

Wprawdzie powód leczył się przed zdarzeniem na przełomie lat 2014/2015 z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa L-S z objawami korzeniowymi do lewej stronie, to jednak nie stoi to na przeszkodzie ustaleniu, że zdarzenie było spowodowane przez czynnik zewnętrzny. Przyczyną zewnętrzną wypadku, jakiemu uległ powód było dźwignięcie rolki, której ciężar nie przekraczał dopuszczalnych norm. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem przyczyną zewnętrzną wypadku może być wykonywanie codziennych obowiązków pracowniczych, jeżeli przyczyniły się w znacznym stopniu do pogorszenia samoistnej choroby pracownika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.02.1997 roku, II UKN 85/96, OSNP 1997/19/386). Ponadto, jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19.06.2001 roku (II UKN 419/00, OSNP 2003/5/13) nadmierny wysiłek pracownika przy dźwiganiu ciężarów może być uznany za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy, także wtedy, gdy przestrzegane były normy określone w rozporządzeniu Ministrów Pracy i Opieki

Spółecznej oraz (...) z dnia 1 kwietnia 1953 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy pracowników zatrudnionych przy ręcznym dźwiganiu i przenoszeniu ciężarów (Dz. U. Nr 22, poz. 89).

Bez zaistnienia czynnika zewnętrznego w postaci dźwignięcia rolki nie doszłoby do skutku w postaci urazu. Zadziałanie tych czynników na organizm powoda spowodowało uraz w postaci skręcenia odcinka lędźwiowego kręgosłupa z naciągnięciem mięśni przykręgowych. Okoliczność, że (...) nie wykazało zmian u powoda nie wpływa na ocenę, że uraz zaistniał. Jak wcześniej wskazano, uraz nie powinien być ograniczany tylko do zmian anatomicznych, gdyż nie są wykluczone zaburzenia lub zmiany czynnościowe.

Zdaniem Sądu nie sposób też odmówić zdarzeniu wypadkowemu cechy nagłości, bowiem samo zdarzenie było nieoczekiwane i gwałtowne w swym przebiegu.

Uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy oraz wcześniejsze rozważania należy wskazać, że stanowisko zawarte w ostatnim protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nie zasługuje na aprobatę. Dlatego też Sąd uwzględnił powództwo, o czym orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku.

Wobec cofnięcia powództwa w zakresie sprostowania protokołu powypadkowego, Sąd na podstawie art. 355 § 1 i 2 kpc w związku z art. 203 § 4 kpc i art. 469 kpc, umorzył postępowanie w sprawie w powyższym zakresie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. § 9 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz.U. z 2016 r. poz. 623 ze zm.) w zw. z art. 98 § 1 kpc Sąd obciążył stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1.316,32 złotych tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków na koszt opinii biegłego.